

Wyrok z dnia 17 sierpnia 2010 r.

III KRS 6/10

Sąd Najwyższy nie weryfikuje zasadności wyboru przez Krajową Radę Sądownictwa kandydata na urząd sędziego, jeżeli wybór nie wynika z błędnego ustalenia stanu faktycznego lub innego naruszenia prawa.

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 sierpnia 2010 r. sprawy z odwołania Urszuli M. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa [...] z dnia 9 lutego 2010 r., w sprawie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w W.,

o d d a l i ł odwołanie.

U z a s a d n i e n i e

Uchwałą z dnia 9 lutego 2010 r. [...] Krajowa Rada Sądownictwa (KRS) postanowiła, że referendarz Urszula M. nie zostanie przedstawiona Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w W.

W uzasadnieniu uchwały wskazano następujące okoliczności. Urszula M. w 2001 r. ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie [...] w T., uzyskując tytuł magistra prawa. Po odbyciu aplikacji sądowej, we wrześniu 2005 r. złożyła egzamin sędziowski, uzyskując ocenę dobrą. Od 2 czerwca 2004 r. do 30 czerwca 2005 r. kandydatka pracowała na stanowisku asystenta sędziego w wymiarze ½ etatu w Sądzie Rejonowym w G. w Wydziale Gospodarczym, a od 1 lipca 2005 r. do 18 listopada 2005 r. w Sądzie Rejonowym G.-P. Od 21 listopada 2005 r. do 14 maja 2006 r. pracowała na stanowisku asystenta sędziego w Sądzie Apelacyjnym w G. w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Z dniem 15 maja 2006 r. została mianowana referendarzem sądowym w Sądzie Rejonowym w S., gdzie pracuje w Wydziale Ksiąg

Wieczystych. Dokonująca oceny kwalifikacji kandydatki sędziego wizytator do spraw wieczystoksięgowych sędzia Sądu Okręgowego w G. Bożena B.-S. uznała, że kandydatka będzie właściwie wypełniała obowiązki sędziego sądu rejonowego. Kolegium Sądu Okręgowego w G. na posiedzeniu w dniu 21 października 2009 r. zaopiniowało Kandydatkę 6 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”. Na posiedzeniu Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Okręgu Sądu Okręgowego w G. w dniu 26 października 2009 r. spośród 84 członków Zgromadzenia biorących udział w głosowaniu 49 głosowało „za”, 35 „przeciw”, przy 0 głosów „wstrzymujących się”. Kworum wynosiło 68 osób.

Minister Sprawiedliwości pozytywnie ocenił kandydaturę Urszuli M. Krajowa Rada Sądownictwa postanowiła nie przedstawiać kandydatury Urszuli M., ponieważ jej kontrkandydat, który został przedstawiony z wnioskiem pozytywnym (Jakub C.) uzyskał jako jedyny jednogłośnie poparcie Kolegium Sądu Okręgowego, natomiast kandydatka Urszula M. miała mniejsze poparcie tego organu (6 głosów „za” i 3 głosy „wstrzymujące się”). Kandydatka również na Zgromadzeniu Ogólnym uzyskała mniejsze o 2 głosy poparcie od Jakuba C. KRS wskazała również na to, że kandydatka w okresie pełnienia obowiązków referendarza pracowała łącznie (i często równolegle) w 4 wydziałach, jednak głównie zajmowała się rozpoznawaniem wniosków wieczystoksięgowych. W odróżnieniu od Jakuba C. praca kandydatki w wydziale cywilnym polegała w zdecydowanej większości na rozpoznawaniu spraw w postępowaniu upominawczym i klauzulowym.

Powyższą uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa zaskarżyła odwołaniem do Sądu Najwyższego Urszula M. zarzucając: 1. naruszenie przepisów postępowania - art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. Nr 100, poz. 1082 ze zm.), przez niedokonanie przez Radę własnej oceny kandydata; § 20 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą (Dz.U. Nr 219, poz. 1623), przez odstąpienie od wszechstronnego rozważenia okoliczności; 2. naruszenie prawa materialnego - art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, przez dyskryminację odwołującej się przez uznanie, że lepszym kandydatem do objęcia stanowiska sędziego będzie Jakub C., z uwagi na okoliczność, że kandydatka w odróżnieniu od kontrkandydata rozpoznawała sprawy w wydziale ksiąg wieczystych, a w wydziale cywilnym rozpoznawała w większości sprawy w postępowaniu upominawczym i klauzulowym.

Odwołująca się wniosła o uchylenie zaskarżonej uchwały w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Krajową Radę Sądownictwa. W ocenie odwołującej się Krajowa Rada Sądownictwa nie rozpatrzyła rzetelnie zgromadzonego materiału. KRS pominęła to, że ocena kandydatki została dokonana także przez wizytatora do spraw cywilnych Sędzię Sądu Okręgowego Teresę K.-S., która szczegółowo opisała pracę referendarza sądowego w Wydziale Cywilnym i Wydziale Grodzkim Sądu Rejonowego w S. Krajowa Rada Sądownictwa pominęła orzekanie w wydziałach cywilnych skupiając się jedynie na pracy kandydatki w wydziale ksiąg wieczystych. Odwołująca się podała, że z załączonej do wniosku kandydatki opinii z dnia 10 sierpnia 2009 r. Prezesa Sądu Rejonowego w S. wynika między innymi, że odwołująca się pracowała zawsze równolegle w wydziałach: cywilnym, rodzinnym, ksiąg wieczystych i do dnia 30 czerwca 2009 r. - również w wydziale grodzkim, mając taki sam podział czynności we wskazanych wydziałach. Rozpoznawanie w większości spraw w postępowaniu upominawczym i klauzulowym wynika przede wszystkim z ilości tych spraw i ich wpływu do sądu. W ocenie odwołującej się podobną sytuację miał kontrkandydat Jakub C., którego Rada zdecydowała się przedstawić Prezydentowi do objęcia wolnego stanowiska sędziego. Ustawodawca bowiem przyznał referendarzom ograniczone kompetencje w orzekaniu, które głównie sprowadzają się do rozpoznawania spraw oznaczonych sygnaturą Nc i Co, a zatem w innych postępowaniach cywilnych rola orzecznicza referendarza ogranicza się do rozpoznawania spraw wпадkowych (w przedmiocie kosztów sądowych, tj. przyznania lub odmowie zwolnienia, przyznaniu wynagrodzenia biegłym, tłumaczom i instytucjom, przyznaniu zwrotu kosztów podróży, rozliczeniu kosztów po wydaniu przez sąd orzeczenia końcowego, itp.). Takie orzeczenia, wbrew twierdzeniom Rady, wydawała również odwołująca się.

Odwołująca się wskazała na to, że w okresie kandydowania na wolne stanowisko sędziowskie do konkursu na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Rejonowym G.-P., zgłosiła się również referendarz sądowy Sądu Rejonowego w S., Agata K., której podział czynności jest identyczny jak odwołującej się, z tym że wskazana referendarz rozpoznaje sprawy w wydziałach cywilnym, rodzinnym i ksiąg wieczystych objęte numerami od 0 do 4. W przypadku wskazanej kandydatki Krajowa Rada Sądownictwa, sporządzając uzasadnienie uchwały o nieprzedstawieniu jej wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego wskazała, że kandydatka orzeka w wydziale cywilnym i ksiąg wieczystych, a także że opinia została sporządzona również przez

wizytatora do spraw cywilnych. Zdaniem odwołującej się, argumenty Krajowej Rady Sądownictwa sugerujące, że kandydatka głównie zajmowała się rozpoznawaniem wniosków wieczystoksięgowych, a jej kontrkandydat orzekając w dziale cywilnym będzie lepszym kandydatem do objęcia wolnego stanowiska sędziego, godzą w zasadę niedyskryminacji, o której mowa w art. 32 Konstytucji RP. Okoliczność orzekania w wydziale ksiąg wieczystych nie może być przesłanką uznania kandydata za gorszego merytorycznie. Powyższy argument przemawiający za naruszeniem art. 32 Konstytucji RP wzmacnia to, że Rada swoją ocenę oparła między innymi na wynikach głosowania na Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów. Tymczasem odwołująca się uzyskała jedynie o dwa głosy mniej od kontrkandydata, przy ważnie oddanych 84 głosach członków Zgromadzenia. Odwołująca się spełniała dodatkowe kryteria, których KRS nie wzięła pod uwagę: uzyskała lepszą niż kontrkandydat lokatę w ocenie końcowej z egzaminu sędziowskiego, przed mianowaniem na stanowisko referendarza sądowego pracowała w charakterze asystenta sędziego w wydziale gospodarczym Sądu Rejonowego w G., a także w wydziale pracy i ubezpieczeń społecznych Sądu Apelacyjnego w G., opublikowała pozycję książkową oraz artykuł prasowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

O jedno wolne miejsce na urząd sędziego Sądu Rejonowego w W. oprócz referendarza Urszuli M. ubiegało się jeszcze sześciu kandydatów. Spełniali oni wymagania przewidziane dla urzędu sędziego sądu rejonowego. Sytuacja ta determinuje główną przesłankę zaskarżonej uchwały, którą jest wybór najlepszego kandydata na tylko jedno wolne stanowisko sędziowskie, chociaż kandydatura odwołującej się także uzyskała pozytywne oceny. Krajowa Rada Sądownictwa jako konstytucyjny organ stojący na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (por. art. 186 ust. 1 Konstytucji RP) została wyposażona przez ustawodawcę w kompetencję przedstawiania Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie na stanowisko sędziego sądu powszechnego (art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 11, poz. 67 ze zm.). W zakresie ustawowo ukształtowanej kompetencji Krajowa Rada Sądownictwa rozpatruje i ocenia kandydatury do pełnienia urzędu sędziowskiego w ramach procedury określonej w przepisach rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego trybu działania

Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą (Dz.U. Nr 219, poz. 1623 ze zm.).

Sąd Najwyższy nie może ograniczyć kompetencji przysługującej Krajowej Radzie Sądownictwa ze względu na rozpatrywanie odwołania od jej uchwał. Właściwość Sądu Najwyższego zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o KRS, polega na badaniu zgodności zaskarżonej uchwały z prawem. Sąd Najwyższy nie weryfikuje dokonane-go przez Krajową Radę Sądownictwa wyboru kandydata na urząd sędziego, według reguł zasadności, jeżeli dokonany wybór nie wynika z błędnego ustalenia stanu faktycznego lub innego naruszenia prawa.

Nie ma racji odwołująca się zarzucając w odwołaniu, że Krajowa Rada Sądownictwa w zaskarżonej uchwale nie dokonała własnej oceny kandydatury odwołującej się oraz że podała nierzetelne i niepełne dane w zakresie ocen dokonanych przez sędziów wizytatorów i pominęła ocenę dokonaną przez sędziego wizytatora do spraw cywilnych. Co prawda uzasadnienie zaskarżonej uchwały nie zawiera szczegółowego przedstawienia wszystkich elementów procedury dotyczącej rozpatrywania i oceny kandydatów do pełnienia urzędu sędziowskiego, ale nie może być traktowane - jak chce tego odwołująca się - jako „nierzetelne”. Z uzasadnienia uchwały wynika, że Krajowa Rada Sądownictwa rozpatrzyła cały zebrany w sprawie materiał zgodnie z § 20 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą. W szczególności z faktu omówienia w uzasadnieniu uchwały tylko części opinii o kandydatce sporządzonej przez wizytatorów do spraw cywilnych i do spraw wieczystoksięgowych nie można wyprowadzić uzasadnionego zarzutu jakoby Krajowa Rada Sądownictwa nie zauważyła tej opinii w jej całości. Może tu więc wchodzić w rachubę tylko kwestia niedoskonałości uzasadnienia uchwały, co przecież nie mogło mieć wpływu na rozstrzygnięcie.

Nie jest także przekonujący zarzut jakiegoś pomniejszenia czy pominięcia doświadczenia zawodowego uzyskanego przez odwołującą się na stanowisku asystenta sędziego czy referendarza, który w ramach swych obowiązków ma oczywiście ograniczone możliwości wydawania orzeczeń. Zawarte w uzasadnieniu uchwały wyjaśnienia dotyczące dokonane-go przez KRS wyboru innego kandydata na jedyne wolne stanowisko nie zawierają - wbrew zarzutowi odwołania - niczego co można by uznać za dyskryminację odwołującej się. W szczególności odwołująca się nie przedstawiła w swym zarzucie przyczyny rzekomej dyskryminacji. Z pewnością za dyskry-

minację nie można uznać tego, że wybrany kandydat uzyskał nieco inne doświadczenie zawodowe.

Uznając, że odwołanie nie ujawniło naruszenia prawa przez Krajową Radę Sądownictwa Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa.

=====